



PATRON



Tygodnik Parafii p.w. św. Benedykta, Cyryla i Metodego - Kazanów

NUMER 2, 23 Niedziela Zwykła, 08.09.2019

LITURGIA SŁOWA: (Mdr 9,13-18); (Ps 90,3-4.5-6.12-13.14 i 17); (Flm 9b-10.12-17); Aklamacja (Ps 119,135); (Łk 14,25-33);

KOMENTARZ

Dzisiejsza Ewangelia może być zaskakująca. Czyżby Jezus wzywał do nienawiści ojca, matki i dzieci? On, który tak bardzo miłował i uczył tej miłości wszystkich? Jezus uczy nas, że miłość do Boga i Chrystusa ma być na pierwszym miejscu. Rodzice i dzieci, Ci, których kochamy, muszą ustąpić na drugi plan, jeśli chodzi o zachowanie Bożych przykazań, czy pójście za swoim powołaniem. Mamy kochać najbliższych, rodziców, dzieci ze względu na Pana Boga. Taka postawa wymaga od nas ofiary, poświęcenia, stąd Jezus wzywa nas do brania krzyża na każdy dzień i pójścia za Nim.



Uczeń Chrystusa ma postępować roztropnie, jak budowniczy wieży, czy król ruszający na wojnę. Powinien przewidzieć trudności, niebezpieczeństwa zagrażające naszej wierze i podjąć odpowiednie środki tak, aby Bóg był we wszystkim uwielbiony, a nasi bliźni doznali od nas potrzebnej pomocy. – ks. prał. Stanisław Czenczek



„Jeszcze będzie pięknie, mimo wszystko. Tylko załóż wygodne buty, bo masz do przejścia całe życie”.

Św. Jan Paweł II

Drodzy czytelnicy! Ubiegła niedziela minęła nam pod znakiem jubileuszu kapłaństwa pierwszego Proboszcza naszej parafii ks. kan. Aleksandra Radonia. O jego kapłańskiej drodze, wspomnieniach z Kazanowa i trudach pracy przeczytacie w wywiadzie, który przeprowadził Łukasz Sztolf. Po sukcesie zbiórki makulatury zachęcamy również do włączenia się w kolejną akcję na rzecz misji. Szczegóły w artykule Julii Skalskiej i Piotra Piaseckiego. Łasuchom polecamy przepis na przepyszne brownie Oli Bułatek, a dzieciaki zachęcamy do poczytania kącika dla młodego czytelnika oraz ciekawostek przygotowanych przez Julę Bąk, Wiktorię Zarzycką i Dawida Bilińskiego. Błogosławionego tygodnia!



Redaktor naczelna – Małgorzata Sztolf

Rozmowa z ks. kan. Aleksandrem Radoniem

- Jak Ksiądz patrzy z perspektywy minionych lat na ten dar, jakim jest powołanie kapłańskie?

- Najpierw stwierdzę, że sześćdziesiąt lat to jest problem. Bo w tym czasie działo się niezmiernie dużo, a okres, jaki przeżywałem ja i moje pokolenie, był niezmiernie bogaty w różnego rodzaju przemiany, obawy i sukcesy, a przede wszystkim i potknięcia, bo tych nikomu nigdy w życiu nie brakuje. Nie ma czasu oceniać poszczególnych lat. Dopiero, gdy jest się na emeryturze, to się patrzy tak do tyłu i myśli sobie: „Boże Kochany, kiedy to wszystko przeszło”. A to bądź, co bądź kawał dużego czasu. Moje pokolenie jest przebogate w wydarzenia polityczne, patriotyczne, przemiany społeczne, sukcesy i upadki, zawieruchy polityczne i gospodarcze.

- Co Ksiądz z tego czasu najbardziej zapamiętał albo, co wywarło na Księdzu największe wrażenie?

- Były kryzysy, powstawanie „Solidarności”, w Kościele polskim brak



ks. kan. Aleksander Radoni,
pierwszy proboszcz naszej parafii

Prymasa Wyszyńskiego, a potem sukces papieża Jana Pawła II i oczywiście niezłomny nasz biskup przemyski Ignacy Tokarczuk i cała ta plejada ludzi, którzy przez Kościół Powszechny, Kościół w Polsce i Kościół w diecezji przemyskiej w tym okresie przeszli. Na to trzeba patrzeć w perspektywie poszczególnych odcinków życia. Wtedy to nabiera innej barwy i innego wyrazu.

- Takim właśnie odcinkiem życia była na pewno szesnastoletnia posługa w parafii na przemyskim Kazanowie. Tu ksiądz zaczął w 1981 roku organizować tę parafię, dawać jej podwaliny duchowe, budować pierwsze miejsce, gdzie mogli się spotykać parafianie...

- Propozycja tworzenia parafii na Kazanowie bardzo mnie zaskoczyła. Ksiądz Biskup Ignacy Tokarczuk początkowo miał mnie zapytać, czy się zgodzę. Ale gdy się z nim spotkałem, to już nie było pytania, czy się zgodzę, tylko usłyszałem – jak to miał biskup w zwyczaju - stanowcze: „Prawda, ksiądz tam pojedzie na Kazanów, zorientuje się w terenie. Tam będzie około dziesięciu tysięcy ludzi. Potem poszuka plac pod kościół, znajdzie sobie jakieś mieszkanie, zorganizuje życie religijne, a jak to zacznie już pracować, wtedy wyznaczymy granice parafii”. No i to było błogosławieństwo



w Panu. Na tym się kończy ta historia.

- Czyli można powiedzieć, że przyście na Kazanów było nie lada wyzwaniem? Bo teraz księża mają chyba łatwiej?

- Dziś, kiedy ja patrzę na kapłanów, którzy jako neoprezbiterzy, czy jako wikariusze obejmują parafię, gdzie jest wszystko: kościół, plebania, otoczenie wokół kościoła, narzędzia, szaty i paramenty liturgiczne, to niepojęte są różnice między moimi początkami a współczesnymi. Ale nad tym wszystkim czuwała - jak zawsze - Boża

Opatrzność i Matka Kościoła, która miała to w swojej opiece.

- *Zatem, jak Ksiądz patrzy na parafię Kazanów po szesnastu latach pracy tutaj, potem pracy w parafii Kańczuga, no i teraz z perspektywy emerytury?*

- Biorąc pod uwagę, że pokolenia przemijają co dwadzieścia pięć lat, to już jest trzecie pokolenie. Brakuje na pewno tych, którzy już odeszli, starsi zaś, którzy być może niedługo odejdą, są dla mnie pociechą, że jeszcze żyją i pamiętają dawne czasy, zaś ci, którzy weszli w dorosłe życie są nadzieją na przyszłość. Dla mnie jest też to radością, że jakoś między nimi czuję się dobrze, jak u siebie. W pierwszym momencie, kiedy się wraca do parafii po paru latach, to jest takie zakłopotanie. Ale jak się spotyka ludzi, z którymi się pracowało wiele lat, to się człowiek czuje z powrotem jak u siebie w domu, jak za dawnych lat.

- *A gdy Ksiądz patrzy na obecny stan i wygląd parafii, to co Ksiądz czuje?*

- Oczywiście cieszy mnie sukces kościoła i parafii. Duchowość w parafii, jak mówiłem to też w kazaniu, potrzebuje miejsca na spotkanie się między sobą i z Bogiem. Takim miejscem jest właśnie świątynia. I ta duchowa wspólnota została ugruntowana poprzez metodę Ruchu dla Lepszego Świata, której jestem niezmiernie wdzięczny. To ona pozwoliła z tych obcych ludzi, zgromadzonych z wielu parafii, stworzyć pierwszą wspólnotę, która naprawdę już była na dobrych torach i prężnie pracowała, i przez to budowa kościoła materialnego poszła sprawnie i szybko. Ale w tym wszystkim jest też Boża Opatrzność.

- *A na zakończenie chciałem Księdza poprosić o słowo skierowane szczególnie do młodych, którzy zastanawiają się, jaką drogę w życiu wybrać...*

- Ja się posłużę zdaniem, jakie wypowiedział wiele lat temu pewien ksiądz w podeszłym wieku, mający sporo trudności i przeszkód w swojej misji kapłańskiej. Bo w naszym okresie życia był to wówczas

czas bardzo szybko postępujących zmian, stąd te sześćdziesiąt lat mi przeminęło niezmiernie szybko. Ale ten ksiądz, mając przed oczyma wszystkie trudności, jakie musiał pokonać, powiedział takie zdanie: „Co ksiądz by zrobił, gdyby była propozycja wyboru od nowa?” Gdyby mnie o to zapytano i gdybym to ja taką propozycję otrzymał od Bożej Opatrzności, czyli takie życia od nowa, to wybrałbym tylko kapłaństwo, bo to najpiękniejsza droga. W niej można najlepiej zrealizować swoje doczesne pragnienia: ludzkie i te duchowe. Wszystkich zachęcam, nie **odmawiajcie głosowi, jaki spłynie do Waszych serc. Szczęść Boże!**

- **Daj Panie Boże. Niech tak się stanie! Dziękuję za to spotkanie.**

- Bóg zapłać wszystkim!

Z ks. kan. Aleksandrem Radoniem rozmawiał Łukasz Sztolf

Radosny finał akcji „Makulatura na misje”

Przeprowadzona w naszej parafii akcja „Makulatura na misje” ma swój szczęśliwy finał w postaci budowy Studni w Soto! Poniżej zamieszczamy treść listu z podziękowaniami.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Wielka jest dzisiaj radość w niebie patronki kolejnej studni ofiarowanej przez was dla naszych braci z Afryki, błogosławionej Matki Angeli Truszkowskiej, której życie było wypełnione troską o najuboższych, a do takich należą ci, którzy są często pozbawieni tego, co do życia jest najbardziej konieczne. Ta radość jest dziś nie tylko udziałem nieba, ale także mieszkańców wioski Soto, jak to widać na zdjęciach. Myślę, że jest ona także i waszym udziałem za to wielkie dobro, jakie z taką wytrwałością czynicie, ofiarując wodę w wielu krajach Afryki. Wasza działalność dla ubogich jest pięknym owocem waszej wiary i jest doceniana tutaj, w Czadzie, nie tylko przez



chrześcijan. Pięknie też wpisuje się w działalność naszych polskich świętych, których imiona noszą ofiarowane przez was studnie. Myślę, że błogosławiona Matka Angela będzie się opiekować nie tylko ofiarowaną przez was studnią, ale także tutejszą wspólnotą.

Niech także czuwa nad wami i opiekuje się waszym dziełem. Z wielką wdzięcznością i darem modlitwy,

Ks. Edward

Okuliści dla Afryki !!!

Okulary są dla Afrykańczyków dobrem luksusowym. Dzieci z wadami wzroku przez całe życie nie mają pojęcia o tym, jak wygląda świat. Ogranicza to ich rozwój, edukację, a w szczególności odbiera im szansę na normalne życie w i tak przecież trudnej rzeczywistości. Z tego względu grupa okulistów już po raz 3 wybiera się do Afryki. - Głównym celem naszej akcji jest badanie wzroku dzieci w Afryce, gdzie jak wiadomo warunki życia są bardzo trudne. Głód, choroby, brak leków, wody i pożywienia, cierpienie, to codzienność mieszkańców Afryki. Od wielu lat szukaliśmy szansy, żeby wykorzystać doświadczenie i wiedzę pracowników naszej Kliniki dla poprawy

wzroku dzieci w krajach, w których opieka medyczna tego nie zapewnia. W końcu spotkaliśmy odpowiednich ludzi, w odpowiednim czasie i marzenie stało się możliwe. Tak powstała inicjatywa „Okuliści dla Afryki” – mówi jej pomysłodawczyni- dr Iwona



Filipecka. Akcja rozpoczęła się w 2012 roku. Dotychczas Mobilna Klinika badała Afrykańczyków w Kamerunie, Namibii, Ugandzie, Tanzanii, Ghanie, Kenii i na Madagaskarze! Z pasji do niesienia pomocy innym i z miłości do Afryki, akcja zamieniła się w Fundację, co otworzyło nowe możliwości.

Od lipca do września 2019 r. trwa III ogólnopolska zbiórka używanych okularów „Okulary dla Afryki”. W najbliższą niedzielę, po

wszystkich mszach świętych, będą one zbierane także w naszej parafii. Przekazane zostaną fundacji, której pracownicy zajmą się ich wyczyszczeniem, opisaniem i wysłaniem do Afryki. Podczas zbiórki trwającej od 1 czerwca 2014 r. do 31 maja 2015 r. udało się zebrać prawie 6 tys. sztuk! Ile par okularów uda się zebrać tym razem?

Julia Skalska i Piotr Piasecki

Ogłoszenia i Ciekawostki



1. 150 LAT ARCYBRACTWA STRAŻY HONOROWEJ NSPJ

Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa, obchodząc Jubileusz 150-lecia powstania na ziemi polskiej,

zaprasza do wspólnego dziękczynienia za dar Bożego Serca na ojczystej ziemi w sobotę, **14 września 2019 r.** do Bazyliki Archikatedralnej w **Przemysłu**.

2. PRZEMYSŁ POD KRZYŻEM

Parafia Archikatedralna, parafie Miasta Przemysła, Akcja Katolicka, Grupa Męskiego Różańca w Przemysłu, Wojownicy Maryi z Przemysła, Ruch Światło-Życie oraz grupy modlitewne skupione przy przemyskich parafiach, serdecznie zapraszają do włączenia się w **modlitwę pokutno-wynagradzającą „Przemysł pod Krzyżem, Polska pod Krzyżem”**. Wydarzenie to wpisuje się w diecezjalną inicjatywę **„Z różańcem pod krzyżem”**, zaplanowaną w Archidiecezji Przemyskiej na **14 września 2019 r. Rozpoczęcie w Archikatedrze o godz. 18.00.**



3. W najbliższą niedzielę (15.09.2019) będziemy mogli włączyć się w akcję **„Okuliści dla Afryki”**. Po każdej mszy świętej do

wystawionego kosza będzie można oddać niepotrzebne okulary przeciwsłoneczne i korekcyjne.

Co zbieramy?

- przede wszystkim okulary przeciwsłoneczne dla dzieci i dorosłych,
- używane okulary korekcyjne dla dzieci i dorosłych o wartościach plusowych i minusowych, ale bez wartości cylindrycznych (korygujących astygmatyzm).

Jak przygotować okulary?

- Najpierw sprawdź, czy okulary są w dobrym stanie, tzn. czy szkła nie są porysowane (zwłaszcza w centrum!), czy są kompletne i mają wszystkie elementy oprawy! W innym wypadku nie będą spełniały dobrze swojej funkcji.

- Wyczyść okulary wodą z płynem do mycia naczyń – w Afryce jest problem z wodą, nie ma jak wyczyścić ich na miejscu.

- Jeżeli znasz moce swoich okularów – opisz je. Nasza sprawdzona metoda opisywania: mała karteczka, na której opisane są

moce oka prawego (OP) i oka lewego (OL) – najlepiej w tej kolejności.

- Każde opisane okulary należy zapakować do małego (najtańszego) woreczka foliowego. Bardzo prosimy, żeby nie zawiązywać woreczków, ponieważ stanowią one później substytut futerału na okulary – są cennym dodatkiem. Futerał lub etui jest zbyt ciężkie do transportu.



3. Dziewczęcą Służbę Maryjną zapraszamy na spotkanie w piątek na godz. 16.00.

4. Wszystkich ministrantów, kandydatów zapraszamy na

zbiórkę w najbliższą sobotę na godz. 17.00.

5. W Piątek zapraszamy na kolejne nabożeństwo Fatimskie. Msza święta o godz. 18.00 i po mszy różaniec z procesją wokół kościoła.



Przepisy Domowe

BROWNIE

z przepisu pani Aleksandry Butatek

SKŁADNIKI

- 200 g masła
- 200 g gorzkiej czekolady
- 100 g mlecznej czekolady
- 3 jajka
- 250 g cukru
- 135 g mąki
- szczypta soli
- opcjonalnie: 1 łyżeczka ekstraktu waniliowego i 2/3 szklanki posiekanych orzechów włoskich



PRZYGOTOWANIE

- Piekarnik nagrzać do **160°C**. Małą prostokątną foremkę o wymiarach **21 cm x 28 cm** wyłożyć papierem do pieczenia.
- Masło włożyć do rondelka i na minimalnym ogniu roztopić. Dodać 2 pokruszone gorzkie czekolady (**200 g**) i cały czas mieszając roztopić, odstawić z ognia.
- W oddzielnej misce zmiksować lub wymieszać różgą jajka z cukrem. Dodać do nich roztopioną czekoladę z masłem i zmiksować lub wymieszać na gładką masę.
- Dodać mąkę, sól oraz wanilię i grubo posiekane orzechy (jeśli je dodajemy), wymieszać na jednolite ciasto. Wyłożyć do przygotowanej blaszki, wyrównać powierzchnię.
- Mleczną czekoladę (**100 g**) posiekać w kosteczkę i posypać po wierzchu ciasta.
- Wstawić do piekarnika i piec **ok. 20-35 minut** (w zależności od rozmiaru formy), aż ciasto lekko urośnie.

SMACZNEGO

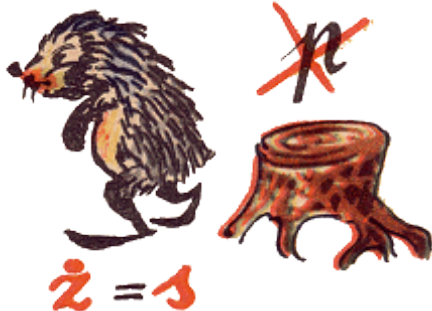


KĄCIK MŁODEGO CZYTELNIKA



U	U	K	U	K	E	Z	C	A	P	D	Z	F	Z
K	T	D	N	D	A	C	I	K	O	T	W	H	K
M	D	Y	R	B	Ł	U	K	A	S	Z	C	R	A
B	L	Y	F	R	W	U	C	Z	E	Y	C	T	B
O	W	Z	T	H	J	K	R	Ó	L	U	U	E	I
Z	H	N	B	N	L	I	H	R	S	K	C	E	T
J	F	U	N	D	A	M	E	N	T	J	Z	F	W
H	A	F	K	Z	J	E	B	A	W	I	E	Ż	A
H	R	K	J	I	K	D	P	T	O	B	Ń	B	W
Y	C	R	Z	E	C	G	H	P	W	L	Z	J	L
J	E	Z	U	S	D	U	S	I	P	R	A	P	I
F	L	Y	G	I	L	E	Y	H	G	A	H	K	O
Y	K	Ż	O	Ę	M	A	O	E	W	R	A	A	H
A	N	W	G	Ć	L	G	N	K	B	M	T	H	H

JEZUS
 ŁUKASZ
 KRZYŻ
 UCZEŃ
 FUNDAMENT
 WIEŻA
 KRÓL
 BITWA
 DZIESIĘĆ
 POSELSTWO



Hasło:.....